

# Bemowo: Dwie połacie ogrodów [FELIETON HALBER]

Małgorzata Halber 01.09.2016 07:00

A A A



Klub Karuzela (KUBA ATYS)

To nie jest oczywisty kierunek wycieczki. Marcel Proust w pierwszym tomie "W poszukiwaniu straconego czasu" zastanawiał się nad imionami miejscowości. Nad uczuciem, które zwiastuje ich nazwa, nad powstającym wyobrażeniem tego, co to imię obiecuje, zanim jeszcze dane nam będzie znaleźć się w określonym przez nie miejscu.

Artykuł otwarty w ramach bezpłatnego limitu prenumeraty cyfrowej



Wszystkie felietony Małgorzaty Halber znajdziesz na naszym [Facebooku](#). Dołącz, dyskutuj i dziel się opiniami.

"Bemowo" to imię zrobione z betonu. Z betonu bloków porastających gigantyczny obszar, betonu Górczewskiej chyżo przecinającej wyspy tworzone przez kolejne skupiska tych bloków, z betonu lotniska. Z natręctwa myśli o betonie najpierw wybijają mnie bokobrody Józefa Zachariasza Bema pod urzędem dzielnicy. Jest gorąco, potwornie gorąco, i kiedy dostrzegam drewnianą ścianę wyrastającą zza

## NAJCZĘŚCIEJ CZYTANE

- 1 PKP. Z Warszawy pociągiem do Grodna. Wizy niepotrzebne
- 2 Dekomunikacja ulic. PIS chce zmienić nawet 30 nazw: Armii Ludowej, ZWM
- 3 Przetargi się ślimaczą. Odblokują budowę wylotówek?
- 4 Psy latają na Polu Mokotowskim
- 5 Bezcenny dokument z II wojny światowej. Notatki z oblężenia Warszawy we
- 6 Zbyszko Siemaszko i Warszawa w jego obiektywie [ZDJĘCIA]

POLUB

## POLECAMY



Co wiesz o Powiślu? [QUIZ]



Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów w stalinowskiej Polsce był niczym bomba atomowa

Wyborcza.pl

Prenumerata cyfrowa Wyborczej / Wypróbuj nieograniczony dostęp do artykułów Kup już od 9 zł za miesiąc [Zaloguj się](#)

Jest tutaj osiedle Przyjaźni.

Tuż przy Powstańców Śląskich, za torami tramwajowymi wyrasta ogród. Długich korpusów domków od strony Górczewskiej nie widać już od dawna. Zastępują je ekrany akustyczne, tworząc tym samym charakterystyczną dla Warszawy panoramę z centrum handlowym z jednej strony i ścianą ekranów z drugiej. Osiedle Przyjaźni nie ma tak sympatycznego umiejscowienia, jak domki na Jazdowie, chronione i hołubione od jakiegoś czasu, nie leży gdzieś między śródmiejskimi połaciami zieleni. A kawałek betonu i drutu kolczastego z czasów, kiedy wstępu pilnował tu wartownik, można znaleźć niedaleko ul. Konarskiego. Nie chcę o tym myśleć. Patrząc na kolejne drewniane tarasy, idę powoli, jest cicho, nie jestem w Warszawie. Na ulicy leżą dwa koty. Jedne okiennice są czerwone, inne białe. Każdy ma swój ogród, jak to jest możliwe tutaj, w królestwie betonowej kostki i wypełniania kolejnych luk blokami? Na środku stoi wielki drewniany pałac.

W klubie Karuzela byłem raz w życiu - w tym pięknym gmachu, wzniesionym dla budowniczych Pałacu Kultury, z salą balowo-widowiskową. Bemowskie Centrum Kultury zorganizowało tam wigilię dla mieszkańców i był to jeden z niewielu razów, kiedy śpiewałam koledy z nieznanymi mi paniami po sześćdziesiątce. One znały wszystkie zwrotki, my z koleżankami trochę się wstydziliśmy. Jednocześnie czułam, że strasznie chciałabym się od tych pań nauczyć życia, nie wiedziałam tylko, o co je spytać. Wstydziałam się, więc mogłam się tylko cieszyć wspólnym śpiewaniem i podjadaniem sernika. Dlaczego nikt tego pałacu nie chroni, nie ma tam wycieczek pieszych? Tuż obok, na Powstańców Śląskich, rozorany teren wypełnia się wilczym szańcem deweloperskiego osiedla. Wielki baner zaprasza do kupowania mieszkań w tej wielkiej, strasznej bryle. To będzie "osiedle Przyjaciół". Niezłe przetworzenie.

Druga połac ogrodów wyrasta jeszcze bardziej nieoczekiwanie. Szukam drogi do amfiteatru. Idę ulicą Legendy otwieranej przez żółty barak, w którym ktoś dawno temu sprzedawał antyki. Legendy 6a, przy sklepie "Gratka", na murze czytam: "Ironiczni na imprezach, melancholijni samotnie". Na wejściu do klatki schodowej ulicę dalej cała feeria napisów, dużo o Legii i wielki napis "Pazdan". I nagle widzę, że jeden z bloków rozlewa się na parterze masą samodzielnie ogrodzonych półogródków. Różnorodność ogrodzeń, mebli ogrodowych i ozdób. Kawałek przestrzeni wydartej osiedlu, z rabatką i grillem. Tu schodki, tu jarzębina, tu parasol, a tam chochoł z dwóch piłek, a na jednej oczy i usta. Irzykowskiego 6, moja nowa ulubiona tajemnica Bemowa. Ogrodowa anarchia, zrobione po swojemu. Triumf ducha nad przepisami.



**Mapa warszawskich piosenek.  
Stwórzmy ją razem**

POLUB



Wszystkie nasze artykuły znajdziesz na **Twitterze**

Jesteśmy też na **Facebooku**. Dołącz do nas i dziel się opiniami.

Artykuł otwarty w ramach bezpłatnego limitu prenumeraty cyfrowej

Wyborcza.pl

Prenumerata cyfrowa Wyborczej / Wypróbuj nieograniczony dostęp do artykułów Kup już od 9 zł za miesiąc [Zaloguj się](#)

## wypróbuj miesięczny dostęp w promocyjnej cenie 9 zł za miesiąc

Co miesiąc znajdziesz u nas kilka tysięcy nowych artykułów.

Bądź na bieżąco ze wszystkimi wydarzeniami tej jesieni!

Wypróbuj teraz za 9 zł

[Zaloguj się](#) / [Informacje](#) / [Kontakt](#)

Skomentuj

Podziel się

Zobacz więcej na temat: [Bemowo](#)

### ZOBACZ TAKŻE



**Olimpia. Królestwo przedmiotów niechcianych [FELIETON HALBER]**



**Ochota. Ulica Opaczewska - zła ulica [FELIETON HALBER]**



**Kartka z Francuskiej do reszty Warszawy [FELIETON HALBER]**



**Szukam sposobów na ucieczkę ze Śródmieścia. Tam jest najnudniej [FELIETON HALBER]**

POLUB

### Komentarze (3)

[Zaloguj się](#)

Skomentuj

[najnowsze](#) [popularne](#)

**dombiel2** przedwczoraj

Oceniono 2 razy **0**

To nie było w pierwszym tomie.

[Odpowiedz](#)

**na-pohybel-wszystkim** 3 dni temu

Oceniono 4 razy **0**

Za polami, lasami i ogrodami działkowymi, na Powstańców Śląskich, spomiędzy lasu słupów, znaków, barierek i wszelakiej infrastruktury drogowej mającej na horyzoncie bloki spuchnięte od styropianu, zatopione w morzu parkingów, bazarów, bud i budek z wódką i grami.

[Odpowiedz](#)

**porcella** 3 dni temu

Oceniono 5 razy **-1**

Litości. Trochę wędziła dla tego konia poezji nierymowanej.

## WARSZAWA NA WIDEO

Elektryczne rowery Veturilo wkrótce na warszawskich ulicach



00:00 / 00:44

## OPINIE I KOMENTARZE

PODOB



PAWEŁ GAWLIK

**Buta na sesji rady miasta**

Rzadko kiedy Rada Warszawy może liczyć na taką uwagę mediów. Politycy postanowili zamienić obrady w partyjne rozgrywki



MICHAŁ WOJTCZUK

**Nie tylko reprivatyzacja**

Rodzinną tragedią pod Zakroczymiem, działka na Kabatach, gdzie zamiast szkoły będzie deweloperka - o tym pisaliśmy w tym tygodniu.



IGNACY DUDKIEWICZ

**Nie wieź dziecka do innej dzielnicy**

- Plan, by szkoły gimnazjalne były miejscem bez selekcji, gdzie słabsi i lepsi uczniowie, dzieci uboższych i bogatszych rodziców spędzą w dużych miastach, a zwłaszcza w Warszawie, na niczym.



IWONA SZPALA

**Jak Schetyna gasił pożar**

Przewodniczący PO chciał, by Hanna Gronkiewicz-Waltz wyrzuciła wszystkich wiceprezydentów. Skończyło się na szefie BGN. Na razie.



WOJCIECH KARPIESZUK

**Oszuści mają się dobrze**

Od lat działają w Warszawie oszukańcze "biura" oferujące do wynajęcia atrakcyjne mieszkania-widma. Naciągają głównie przyjezdnych.



MAŁGORZATA HALBER

**Dwie połacie ogrodów**

Marcel Proust w pierwszym tomie "W poszukiwaniu straconego czasu" zastanawiał się nad imionami miejscowości.

## POLECAMY

[więcej](#)**Poznasz to miejsce po detalu? Sprawdź się! [QUIZ]**

Budynki z XXI w. i ich otoczenie pokazujemy na nietypowych zdjęciach. Czy je rozpoznasz?

**Zginęła blondynka. Morderca pomagał jej szukać [KRYMINALNA WARSZAWA]**

Przez pięć lat nie spałam, czekałam, aż córka się odezwie. Odebrał mi wszystko, co dawało

**Warszawa w obiektywie Siemaszki [ZDJĘCIA]**

Zbyszko Siemaszko portretował architekturę. Wiele jego zdjęć sprzed pół wieku stało się

CO JEST GRANE 24 6503 imprez dziś

MAGAZYN KULTURALNY KINO MUZYKA TEATR WYSTAWY IMPREZY DLA DZIECI

DO POCZYTANIA

NIE PRZEGAP!

NA CO DO KINA

MUZYKA

JAZZ

DRAMAT

## Repertuar kin

Julieta

**Bum Bum Orkestar,  
Trentemoller, Scott  
Walker, czyli czego  
słuchać w  
najbliższym tygodniu**

ŁUKASZ KAMIŃSKI

**Krystyna Prońko w  
Jazz Cafe w  
Łomiankach**

KOMEDIA

**Nowe przygody  
Aladyna**

FAMILIJNY

**Mój przyjaciel smok**

## WYBORCZA.PL POLECA



**Gdy policjanci weszli do mieszkania, zobaczyli mumię matki. "Nie wiedziałem, że nie żyje. Nie czułem przykrego zapachu"**



**Woody Allen: wszyscy uważają mnie za cynika. To prześmieszne!**



POLUB

**Szef kuchni walnął moją głowę w talerz. Powiedział, że jak zobaczy wodę koło grzybów, to mnie zabije**

TEMATY WAŻNE DLA WARSZAWY

WIĘCEJ TEMATÓW - WARSZAWA

Na skróty: [Gazeta.pl](#) [Wiadomości](#) [Sport.pl](#) [Biznes](#) [Gazeta Wyborcza](#) [Praca](#) [Program TV](#)

Polecamy: [Pogoda](#) [Tematy](#) [Gry online](#) [IO Rio 2016](#) [Olimpiada](#)

[Poczta](#) [Newsletter](#) [Facebook](#) [RSS](#)

Copyright © Agora SA [O nas](#) [Reklama w Gazecie Wyborczej](#) [Prywatność](#) [Wszystkie artykuły](#) [Licencje/Kontent](#) [Kontakt](#) [Zgłoś błąd](#) [Pomoc](#)